

Zbliża się ku końcowi budowa siłowni Jaworzno II

Budowa siłowni Jaworzno II — największej naszej inwestycji energetycznej — zbliża się ku końcowi. Pozostały jeszcze do montażu i uruchomienia dwa ostatnie kotły i turbosprężarki. Wszystkie prace budowlano-montażowe przy wzniesieniu ostatniego etapu siłowni są w pełnym toku. Montaż przedostatniego turbosprężarki jest już na ukończeniu. Po wykonaniu ostatnich drobnych prac turbina zostanie przykryta i oddana wkrótce do prób technicznych.

Na przygotowanych uprzednio fundamentach rozpoczyna się montaż urządzeń stałej turbiny. Nadszedł już też do Jaworzna w transporcie urządzeń radzieckich tzw. rotor — jeden z podstawowych elementów turbiny.

II ogólnopolska konferencja naukowa w sprawie badań nad sztuką

30 bm. rozpoczęła się w Warszawie II ogólnopolska konferencja naukowa w sprawie badań nad sztuką, zorganizowana przez Komitet Historii i Teorii Sztuki PAN oraz Państwowy Instytut Sztuki. Celem konferencji jest podsumowanie dotychczasowego dorobku naszych badań nad sztuką, jak również przedyskutowanie wytycznych do planu badań w tej dziedzinie w latach 1956 — 1960.

W czasie konferencji zabrali głos m. in. Sokorski, który podkreślił poważny dorobek naukowy w dziedzinie badań nad sztuką.

Zebrań wysłuchali następnie referat prof. J. Starzyńskiego pt. „Rozwój nauki o sztuce w Polsce Ludowej w latach 1944—1954”. Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja.

Obroady konferencji trwać będą do 4 czerwca br.

Z obrad V Zjazdu FDJ w Erfurcie



NA ZDJĘCIU: członkowie FDJ z okręgu Rostock przed Halą Turynską, w której odbywały się obrady.

Marynarze z „Gottwalda” udekorowani wysokimi odznaczeniami

29 maja br. w Salu Marmurowej „Grand Hotelu” w Sopocie odbyła się uroczystość dekoracji marynarzy statku „Prezydent Gottwald” wysokimi odznaczeniami państwowymi nadanymi im przez Radę Państwa w uznaniu bohaterskiej postawy, którą okazali w czasie przeszło rocznej niewoli na Tajwanie u zbiorów Ciang Kai-szeka, pozostających na usługach imperialistów amerykańskich. Dekoracji dokonał minister Żegludki Mieczysław Popiel.

Oderami „Stander Pracy” II klasy odznaczono: Zbigniewa NAWROT — zca kapitana statku, Edmunda AUK-SZUKAISA — I oficera, Tadeusza DRACZKOWSKIEGO — II oficera, Janusza ARCYŃSKIEGO — radiolodźcę, Bogusława BEDNARUKA — II mechanika, Jerzego GRZEŚKOWIAKA — ochmistrza.

Krzyżami Oficerskim i Orderem Odznaczenia Polski odznaczono: Mikolaja SZEMIOT — kapitana statku, Zdzisława CZAJKA — starszego marynarza, Stanisława LASEK — IV mechanika, Franciszka WADRYN — motorystę, Piotra JAMPICH — motorystę, Wangelisa ISOLAKISA — motorystę.

Złotymi Krzyżami Zasługi odznaczono: Ervina NOTKOWSKIEGO — asystenta pokładowego, Jerzego DOŁAKA — starszego marynarza, Janusza NOWAKA — I mechanika, Aleksandra KOTECKIEGO — III mechanika, Antoniego ZENO — kucharza, Juliana POŁEJOWSKIEGO — młodszego kucharza i Henryka GRONEK — projektanta pokładowego.

Dyrektor Polskich Linii Oceanicznych wręczył kilku marynarzom awansy służbowe. Awansowali: Zbigniew Nowotny na oficera II klasy, Edmund Aukiszalski na kapitana żegludki, Tadeusz Draczkowski na I oficera, Bogusław Bednaruk na II mechanika, Stanisław Lasek na III mechanika, Franciszek Wardyński na asystenta maszynowego, Piotr Jampich na asystenta maszynowego, Wangelis Isolakis na asystenta maszynowego, Zdzisław Czajka na asystenta pokładowego.

Dobrze reaguje przypadek, iż rzeszcy władz brytyjskich w Hongkongu nie potwierdziły, ale też nie zaprzeczyły wiadomościom, iż władze brytyjskie zamierzają domagać się od Ciang Kai-szeka wydania 2 Chinczyków, którzy przybyli na Tajwan z Hongkongu bezpośrednio po katastrofie.

Agencja podaje jednocześnie, iż rzeszcy władz brytyjskich w Hongkongu nie potwierdziły, ale też nie zaprzeczyły wiadomościom, iż władze brytyjskie zamierzają domagać się od Ciang Kai-szeka wydania 2 Chinczyków, którzy przybyli na Tajwan z Hongkongu bezpośrednio po katastrofie.

Agencja podaje jednocześnie, iż rzeszcy władz brytyjskich w Hongkongu nie potwierdziły, ale też nie zaprzeczyły wiadomościom, iż władze brytyjskie zamierzają domagać się od Ciang Kai-szeka wydania 2 Chinczyków, którzy przybyli na Tajwan z Hongkongu bezpośrednio po katastrofie.

Warto brać przykład z zespołu Reginy Jurek. Potrzebna nam takich brygad jak najwięcej we wszystkich zakładach.

Przez wiele miesięcy źle się działo w oddziale chodników Fabryki Pluszu i Dywanów im. Tadeusza Ajzema. Plan nie był wykonywany. Więcej, niektórzy majstrowie wcale się tym nie przejmowali, nie pomagali żałować w pokonywaniu trudności. Byli wśród nich i tacy, którzy twierdzili, że oddział został obciążony zbyt wysokimi zadaniami w stosunku do swoich możliwości, że plany są nierealne.

Sytuacja gruntownie się zmieniła z chwilą dokonania przez kierownictwo zakładów szeregu zmian personalnych w obsadzie majsterskiej. Nowi mistrzowie z zapalem zabrali się do pracy, a wyniki nie dążyli do siebie długo czekać. Już obecnie plany są nie tylko w pełni wykonywane, ale i przekraczane.

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 128 (3380) ROK XI

ŁÓDŹ, WTOREK 31 MAJA 1955 ROKU

CENA 15 GR

Komunikat o rokowaniach delegacji rządowych Związku Radzieckiego i Jugosławii

Agencja TASS donosi z wyspy Brioni: W dniach 29 i 30 maja 1955 r. kontynuowane były rokowania między rządową delegacją Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich a rządową delegacją Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii, które przybyły na wyspę Brioni.

Podczas rokowań, które toczyły się w atmosferze wzajemnego zrozumienia, kontynuowano wymianę poglądów w sprawie stosunków między ZSRR a FLRJ.

29 maja delegacja rządowa ZSRR wraz z członkami delegacji jugosłowiańskiej zwiedziła wyspę Brioni zapoznając się z jej uroczyskami.

30 maja nastąpiły spotkania członków delegacji radzieckiej i jej doradców z członkami delegacji Jugosławii i jej doradcami w kwestiach interesujących obie strony.

Tegoż dnia N. S. Chruszczow i N. A. Bulganin wraz z J. Broz-Tito zwiedziła port Pula i port Rovinj na wybrzeżu Istrii.

Członkowie obu delegacji i ich doradcy obecni byli na śniadaniu i na obiedzie u prezydenta FLRJ J. Broz-Tito.

W dniu 31 maja radziecka delegacja rządowa opuściła wyspę Brioni i będzie kontynuowała podróż po kraju.

1 czerwca rozpoczyna się sesja egzaminacyjna na wyższych uczelniach

1 czerwca br. rozpocznie się na wyższych uczelniach w kraju letnia sesja egzaminacyjna, która podsumuje wyniki całorocznej nauki około 140-tysięcznej rzeszy studentów.



Zespół z Zakładów im. Harnama tańczy oberka.

Odpowiedź parlamentu norweskiego na deklarację Rady Najwyższej ZSRR

Jak podaje agencja TASS, 28 maja ambasada Norwegii w Moskwie przesłała do Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR odpowiedź Rady Prezydialnej Stortingu Norweskiego (parlamentu) na deklarację Rady Najwyższej ZSRR z 9 lutego br. Odpowiedź głosi m. in.:

„Rada Prezydialna przyjęła do wiadomości, że Rada Najwyższa podkreśla znaczenie ściślejszego kontaktu między parlamentami różnych krajów. Rada Prezydialna pragnie oświadczyć, że przywiązuje dużą wagę do nawiązania bliższych kontaktów między członkami parlamentów różnych krajów i uważa, że mogłoby to przyczynić się do rozładowania napięcia międzynarodowego.”

Uwaga, dzieci!

Do jutrzejszego numeru „Głosu Robotniczego” załączony będzie z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka, specjalny dodatek pt. „Nasz Głosik”

„Głosik” zawiera m. in.:

- ciekawe opowiadanie o wernym psie,
- bogate informacje o życiu dzieci w kraju i za granicą,
- rozwiązanie konkursu na imiona dla zwierząt w ZOO i wykaz nagród,
- różne wiadomości sportowe i zagadki.



Bardzo podoba się dzieciom teatr kukiełkowy.

Notatki z jednej niedzieli



Amatorzy kajaków nie bali się chłodu.

Niezbity udało się nam tegoroczna wiosna i animsy ją spostrzegli, a tu już zaczęło zbierać się ku latu. A w letnią niedzielę wiadomo — kino, teatr, teatr, ale ciągnie człowieka przede wszystkim zieleń parków i perspektywa zabawy na świeżym powietrzu. Trudno wskazać bawie się ot „tak sobie” — trzeba, aby ktoś zabawę zorganizował, aby ktoś zorganizował rozrywkę.

Nie jest to sprawa prosta — dowodem tego może być ubiegła niedziela, zamykająca „Dni Oświaty, Książki i Prasy”. Okazała nie była jaka — okazała do wyjęcia książka na parkowe aleje, okazała do podania w przystępnej formie wiadomości dotyczących problematyki „Dni”, wreszcie okazała do wesołej zabawy.

Czegoż trzeba więcej, a że i słońce wyjrzało zza chmur, zaryły się tedy łódzkie parki. Wybrała się i grupka dziennikarzy. Chodziliśmy, zaglądaliśmy tu i ówdzie, próbując wyłapać wnioski. Byliśmy i na festynie w parku Ludowym na Zdrowiu. I tu spotkała nas, jak również wielu obecnych, niemiła niespodzianka. Zapowiedzi brzmiały: w ramach festynu wystąpią:

- Artyści scen łódzkich
- Soliści Opery i Teatru Muzycznego.
- Artyści scen łódzkich? Nie widzieliśmy ich na estradzie. Soliści Opery i Teatru Muzycznego? Nie słyszeliśmy ich — ciężkie warunki atmosferyczne nie przeszkadzały jedynie Irenie Szudowej — solistki Łódzkiej Rozgłośni Polskiego Radia.

Trudno jednak zważyć wszystko na porwisty wiatr — nie przeszkodził on przecież ani tanecznemu zespołowi amatorskim, ani wspomnianej już Irenie Szudowej. Trudno też wdawać się tu w szczegółowe rostrzaskanie pytania „kto winien?”, wystarczy, jeżeli powiemy — stało się niedobrze.

Nie można budzić nieufności przesadnymi zapowiedziami. Lepiej skromnie niż niesłownie — a jeszcze lepiej i słownie i na prawdę bogato.

To jedna, słuszną chyba, pretensja. Znalazłaby się i inne. O rozplanowaniu poszczególnych pozycji programu piszemy przy okazji omówienia festynu na Zdrowiu. Warto tu dodać — klermasz książkowy przed zapowiedzianymi tańcami, to rzecz niepewna — mało komu chce się tańczyć z tomikiem pod pachą. Rzecz niby mała, a skutki ogromne!

A to dobrze! To dobrze tak, że bawimy się z uśmiechem, ale przecież wesoło.

Co do reszty — prosimy — czytajcie sami.

Dziesiątki dzieci stawały przy sztalugach i w głębokim skupieniu tworzyły naprawdę interesujące obrazy. Za najlepsze prace przyznano nagrody. Rysunki, wykonane przez dzieci na festynie, będą wystawione w ogniskach szkolnych i ogródkach jordanowskich.

Oddzielną i bardzo rozbudowaną część festynu stanowiły formy tzw. małego sportu oraz konkursy zręczności. Najbardziej pasjonujący był bieg po torze przeszkód. Okazało się, że jest to znokamieniona forma rozbudowania u dzieci zdrowej, szlachetnej rywalizacji, dzięki której wzrasta sprawność fizyczna najmłodszych sportowców. W ogóle wydaje się, że w ostatnim okresie, niepostrzeżenie dla wielu z nas, dziedzina sportu dla dzieci rozwinęła się bardzo szeroko. Niestety, nie o tym tylko nieliczne grono zainteresowanych. Należałoby więc i częściej mówić na ten temat.

W dziale rozrypek sportowych mieliśmy na festynie również i wysięgi humorystyczne, to znaczy wysięgi na sztalugach, w workach, półkach itd. Dla najstarszych była gra w „dwa ognie” i siatkówka.

W programie festynu uwzględniono oczywiście i takie atrakcje, jak tańce (był konkurs na najładniejszy taniec parę dziecięcą), występy tanecznych zespołów szkolnych i przedszkolnych (wzrost orkiestra maluchów), występy cyrkowe oraz przedstawienie „Aladyn 1001” w wykonaniu teatru Artystów.

Trudno wymienić wszystkie atrakcje, bo było ich zbyt wiele. Trzeba jednak powiedzieć, że wszystko w nich było starannie przemyślane. Każda zabawa zawierała moment zdrowego emocji i humoru dostosowanego do psychiki dzieci.

I jeszcze jedno — w całym parku widzieliśmy organizatorów, noszących czerwone opaski na rękawach. Wiedzieliśmy, że to opiekunowie, którzy dbali o bezpieczeństwo i porządek. Widać było, że wszystko było starannie przemyślane. Każda zabawa zawierała moment zdrowego emocji i humoru dostosowanego do psychiki dzieci.

W programie festynu uwzględniono oczywiście i takie atrakcje, jak tańce (był konkurs na najładniejszy taniec parę dziecięcą), występy tanecznych zespołów szkolnych i przedszkolnych (wzrost orkiestra maluchów), występy cyrkowe oraz przedstawienie „Aladyn 1001” w wykonaniu teatru Artystów.

Trudno wymienić wszystkie atrakcje, bo było ich zbyt wiele. Trzeba jednak powiedzieć, że wszystko w nich było starannie przemyślane. Każda zabawa zawierała moment zdrowego emocji i humoru dostosowanego do psychiki dzieci.

I jeszcze jedno — w całym parku widzieliśmy organizatorów, noszących czerwone opaski na rękawach. Wiedzieliśmy, że to opiekunowie, którzy dbali o bezpieczeństwo i porządek. Widać było, że wszystko było starannie przemyślane. Każda zabawa zawierała moment zdrowego emocji i humoru dostosowanego do psychiki dzieci.

Trudno wymienić wszystkie atrakcje, bo było ich zbyt wiele. Trzeba jednak powiedzieć, że wszystko w nich było starannie przemyślane. Każda zabawa zawierała moment zdrowego emocji i humoru dostosowanego do psychiki dzieci.

Trudno wymienić wszystkie atrakcje, bo było ich zbyt wiele. Trzeba jednak powiedzieć, że wszystko w nich było starannie przemyślane. Każda zabawa zawierała moment zdrowego emocji i humoru dostosowanego do psychiki dzieci.

Odszy ciąg na str. 2

POLA NAFTOWE CHIN



Yumenskie Złotokopie Naftowe w zachodniej części prowincji Kansu nieustannie się rozwija. Szczególnie w ostatnich latach powołała się do życia szybka naftowa produkcja. W 1954 roku wydobyto 140 proc. w stosunku do 1953 roku. Na rok 1955 plany przewidują zwiększenie wydobywania jeszcze o 30 proc. W chwili obecnej na terenie Złotokopie czynnych jest 100 szybów. NA ZDJĘCIU: jedna z pomp w Złotokopie Yumenskim dostarczająca Chinom przez Związek Radziecki.

Rząd ChRL wydał 4 lotników amerykańskich z terytorium Chin

Przed trybunałem wojskowym sądu najwyższego Chińskiej Republiki Ludowej odbył się 24 maja br. proces czterech lotników amerykańskich, których samoloty zostały swego czasu zestrzelone podczas dokonywania prowokacyjnych lotów nad terytorium Chińskiej Republiki Ludowej.

Wolne żarty, panie Dulles!

A tu frontach trwa natarcie? — Trudno jest zliczyć. Wszędzie tam, gdzie jest to możliwe, gdzie można przyczynić się do zmniejszenia napięcia międzynarodowego. Nasza ofensywa pokoiu rozwija się z zawrotną szybkością. W 1955 roku objęła ona szerokie kontynenty i dalekie kraje. Przypomnijmy sobie. A więc napierają Moskwa — rozmowy w sprawie traktatu z Austrią, potem Bandung — konferencja krajów Azji i Afryki, Londyn — nowe propozycje ZSRR w Podkomisji Rozbrojenia ONZ, dalej Warszawa, Wiedeń, Belgrad... A co zażyczył sobie? Żebyśmy przysłuchali się do ONZ? A wymlinał w sprawie konferencji czterech?

Mają też własny imperiałski dopóki nie zwrócą się straż — wszędzie niepowodzenia. Liczył, że w Azji uda się stać listerem wojenną i umocnić system kolonialny — a tu przedstawił 29 krajów powieści — stół! Liczył, że Austria będzie obok Niemiec zachodnich ich bogą wojenną w Europie, tymczasem plany te spaliły na panewce. Jakże tu zachować pogodę ducha? Tego nie potrafił nawet pan Dulles. Zauważył więc korespondenci prasy zagranicznej jego zasmucenie, młody, gdy podpisywał traktat w Wiedniu, zauważył, jak spościerał oblicze, gdy doniesiono mu o wyjeździe delegacji radzieckiej do Belgradu. Ale mister Dulles nie zalał się. — Trzeba, a licha, coś wymyślić na tę ofensywę pokoiu, zrobić wszystko, aby rokowania z ZSRR były bezowocne — mijał.

Długo kombinował, rzucił się swych przyjaciół z wali-streowskiego podwórka aż wreszcie... minister Dullesowi błysnęła myśl. Neutralizacja! Tak, neutralizacja Polski, Czechosłowacji, wszystkich krajów demokracji ludowej. Tym genialnym pomysłem podzielił się natychmiast z dziennikarzami na konferencji prasowej. — A więc neutralizacja, panowie, czyli zmiana ustroju. Oto jest problem, do którego „wolny świat” przywiązuje wielką wagę.

Dziennikarze w lot zrozumieć, co pan Dulles miał na myśli. W Warszawie, Pradze, w stołach wszystkich krajów demokracji ludowej, Wall-Street chłabali widzieć na fotelach prezydenckich i ławach rządowych swych zaufanych. Oto zwycięstwa dolarowych dyplomatów, oto sens dultesowskiej koncepcji neutralizacji.

„Głupstwo rozum zjadło” — mówi ludowa przysłowia. W pełni odnosi się ono do amerykańskiego sekretarza stanu. Czy bowiem członkowie o zdrowych zmysłach może choć przez chwilę sądzić, że narodzi, które 10 lat temu zrzuciły z siebie jarzmo kapitalizmu, znów dadzą się zaprząć w rydwan niewolniczej zależności od USA? Że dadzą się omamnić koncepcją neutralizacji?

Wolne żarty, panie Dulles! Wolne i nie licujące z ministrem Spraw Zagranicznych „kierowniczej” sły wolnego świata! WB.

ROKOWANIA radziecko-jugosłowiańskie rozwijają się w duchu całkowitego wzajemnego zrozumienia

Korespondencja dziennika „Prawda” z Belgradu

Poniedziałkowa „Prawda” zamieszcza korespondencję Zukowa i Majewskiego z Belgradu pt. „Rokowania radziecko-jugosłowiańskie rozwijają się w duchu całkowitego wzajemnego zrozumienia”. W korespondencji tej m. in. czytamy:

Przed kilkoma godzinami — piszą korespondenci — na wyspę Brioni przybyły delegacje rządowe, Związku Radzieckiego z N. S. Chruszczowem na czele i Jugosławii z prezydentem Tito. Po zakończeniu pierwszego etapu rozmów w Belgradzie, delegacje rządowe rozpoczęły obecnie wielką podróż po kraju. Jak podkreśla strona jugosłowiańska, podróż ta pozwoli radzieckiej delegacji rządowej zaznajomić się z krajem oraz zobaczyć, jak przebiega odzyskanie przez Związek Radziecki narodów Jugosławii. „Równocześnie — wskazuje niedzielnia „Borba” — w czasie podróży kontynuowana będzie wymiana poglądów w drodze osobistego kontaktu”. Po odbyciu podróży rokowania zostaną zakończone w Belgradzie.

Dziennik „Polityka” oraz inne jugosłowiańskie organy prasy, komentując rokowania radziecko-jugosłowiańskie, podkreślają, iż rokowania te rozwijają się pomyślnie. Prasa jugosłowiańska przypuszcza, że w wyniku rokowań opracowany zostanie wspólny dokument radziecko-jugosłowiański, w którym sformułowane będą wspólne poglądy na najważniejsze problemy międzynarodowe oraz na sprawy stosunków radziecko-jugosłowiańskich.

Jeśli chodzi o perspektywy wzajemnych stosunków między ZSRR a Jugosławia, w politycznych kołach Belgradu wyrażają życzenie, aby obie strony, nie oglądając się na przeszłość, pracowały wspólnie w kierunku rozwoju tych stosunków, na rzecz dalszego umocnienia współpracy i przyjaźni.

Jak wskazywał w swym przemówieniu na lotnisku belgradzkim szef delegacji radzieckiej N. S. Chruszczow, dla współpracy takiej istnieją wszelkie warunki: wielowiekowa, ukształtowana na przestrzeni dzieł, przyjaźń narodów naszych krajów, chlubna tradycja ruchu rewolucyjnego, niezbędna baza ekonomiczna i wspólnota idealowa w walce o pokójowy rozwój i szczęście ludu pracującego.

W sobotę prezydent Tito wydał w siedzibie Związku Komitetu Wykonawczego (rządu jugosłowiańskiego) u-

roczysty bankiet na cześć delegacji ZSRR. W czasie tego bankietu Józef Tito i Nikita Chruszczow wygłosili przemówienia, w których wyrazili przekonanie, iż dzięki wspólnym wysiłkom uda się w czasie rokowań osiągnąć rezultaty korzystne dla dwustronnej współpracy i utrzymania pokoju na całym świecie.

Tego dnia w godzinach wieczornych prezydent Tito wydał w Białym Pałacu przyjęcie na cześć delegacji radzieckiej, na które zaproszeni zostali wybitni działacze państwowi i społeczni Jugosławii, jak również członkowie korpusu dyplomatycznego.

Przyjęcie odbyło się w serdecznej, przyjaźni atmosferze. Przeglądanie i rozdawanie okazyweli jedynie pełni przedstawicieli prasy, omawiając, który widzą, że uścisnęło rozpoznanie nie było niczego, co nie było uścisnęło. Zapełnił on swe dni, niki wszelkiego rodzaju zmyślnymi informacjami na temat przebiegu rokowań, mając przed sobą jeden tylko cel — mieć wodę i szerzyć zwątpienie. Fakty dowodzą jednak, że rokowania te nie mają porażki, że rokowania te nie mają porażki.

Natychmiast po przyjęciu w Białym Pałacu członkowie delegacji radzieckiej i towarzyszący im osoby udali się na dworzec belgradzki, skąd specjalnym pociągami wyjechała w podróż po kraju. W niedzielę rano delegacja przybyła do miasta Karłowce, gdzie mimo deszczu cała ludność zgromadziła się na ulicach, aby powitać przywódców radzieckich i jugosłowiańskich. Z Karłowca delegacja odbyła 240-kilometrową podróż samochodami do Pul, w pobliżu której znajduje się wyspa Brioni.

Wspaniała nowa szosa, wiodąca przez cały kraj od Belgradu do Pul i dalej, z początku wznosi się szerokimi serpentynami w góry, następnie opuszcza się ku wybrzeżom Adriatyku.

Opisując ten szlak, górski obszar, korespondenci „Prawy” piszą m. in.: „Na tej drodze widzieliśmy wspaniałe, które są częścią wielkiego krajobrazu. Przed górami widać wysokie, wysokie, które uścisnęło rozpoznanie nie było niczego, co nie było uścisnęło. Zapełnił on swe dni, niki wszelkiego rodzaju zmyślnymi informacjami na temat przebiegu rokowań, mając przed sobą jeden tylko cel — mieć wodę i szerzyć zwątpienie. Fakty dowodzą jednak, że rokowania te nie mają porażki, że rokowania te nie mają porażki.

Pochowano tutaj bohaterów walki ludowej — wyzwolenie przeciwko najedźcom hitlerowskim. W tych górach i lasach w ciągu szeregu lat toczyła się pod hasłem „Śmierć faszystom! wolność dla narodu!” zacięła, krwawa, bohaterstwa walka, patriotów Jugosławii walczących przeciwko faszystom, nie szczędząc ani siły, ani własnego życia. Swymi czynami wnieśli oni wielki, niezapomniany wkład do sprawy wyzwolenia naszego wspólnego wroga. W bojach tych zaharowała się i okrzepła przyjaźń radziecko-jugosłowiańska.

W związku z zakończeniem II Festiwalu Muzyki Polskiej, minister Kultury i Sztuki — W. Sokorski przyznał na wniosek Centralnej Komisji Ocen II Festiwalu Muzyki Polskiej, szereg nagród kompozytorom, solistom, dyrygentom oraz zespołom zawodowym i amatorskim. Centralna Komisja Ocen II Festiwalu Muzyki Polskiej, przedkładała wnioski w sprawie nagród, nie brała pod uwagę kompozycji nagrodzonych poprzednio państwowymi nagrodami oraz nagrodami I Festiwalu Muzyki Polskiej.

Nagrody w dziedzinie większych form symfonicznych zostały przyznane: G. Bacewiczowi za I Symfonię i III Koncert skrzypcowy, T. Bairdowi za Koncert na orkiestrę, W. Lutosławskiemu za Koncert na orkiestrę, A. Malawskiemu za Etudy Symfoniczne, K. Serokiemu za I Symfonię i Koncert na puzon.

W dziedzinie orkiestr symfonicznych nagrody otrzymały: PAŃSTW. FILHARMONIA W ŁODZI, Państw. Filharmonia w Krakowie, Państw. Filharmonia w Poznaniu, Państw. Filharmonia Śląska, Wielka Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Narodowej, Orkiestra Polskiego Radia w Bydgoszczy, Krakowska Orkiestra Polskiego Radia oraz Wielka Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia w Stalinozdroju.

W dziedzinie operetki — OPERETKA W ŁODZI. W dziedzinie zespołów amatorskich, spośród zespołów, które wystąpiły w ramach II Festiwalu Muzyki Polskiej, nagrody otrzymały: ZESPÓŁ REGIONALNY W ŁOWICZU, Zespół Regionalny przy świetlicy Grom. ZSCh. w Kąkolewie, pow. Leszno, wojew. poznańskie.

Albańskie Zgromadzenie Ludowe i Rumuńskie Zgromadzenie Narodowe jednomyślnie ratyfikowały układ warszawski

28 bm., na sesji nadzwyczajnej Zgromadzenie Ludowe Albańskiej Republiki Ludowej ratyfikowało jednomyślnie układ o przyjaźni i pomocy wzajemnej, podpisany 14 bm. w Warszawie.

Premier Nehru przygotowuje się do wyjazdu do ZSRR

W rozmowie z korespondentem czasopisma „Ogoniok” premier Indii Nehru prosił o przekazanie czytelnikom następującego oświadczenia: — Z wielkim zadowoleniem przygotowuję się do wyjazdu do ZSRR i spotkań z ludźmi radzieckimi oraz do zapoznania się z tymi zmianami, jakie zaszły w naszym kraju od czasu, gdy gościłem u was, tj. blisko 28 lat temu. Udać się do waszej ojczyzny, aby się uczyć, bowiem przekonany jestem, że niezależnie od naszej wspólnej polityki rozwijania przyjaźni stosunków ze wszystkimi narodami, Indie mogą się wiele nauczyć od Związku Radzieckiego, co będzie dla nas korzystne.

Dulles poprawia wypowiedź Eisenhowera

„Chicago Tribune” komentuje w artykule wstępnym wypowiedź Dullesa, który stwierdził, że prezydent Eisenhower mówił w ubiegłym tygodniu na konferencji prasowej o państwach neutralnych w Europie, nie miał na myśli tego, co „można byłoby wywnioskować z jego słów”.

Jak wiadomo, Eisenhower na konferencji prasowej oświadczył w ogólnikowej formie, że widocznie w Europie rozwija się idea utworzenia pasa państw neutralnych.

„Chicago Tribune” podkreśla, że słowa Eisenhowera wywołały ogromne zdumienie w kołach rządu amerykańskiego i pisze: „Dulles oświadczył o obecnie ambasadorowi niemieckiemu, że jest zupełnie nie do pomyślenia, aby 70-milionowa ludność Niemiec mogła się zgodzić na neutralność... Dulles nie podał żadnych logicznych argumentów na poparcie swego twierdzenia. Widocznie chodziło mu tylko o to, aby poprawić wrażenie, jakie wywołały słowa prezydenta Eisenhowera. W istocie rzeczy, jedynym argumentem, jaki mógł przytoczyć Dulles na poparcie tezy, że Niemcy nie mogą być neutralne, to fakt, iż neutralność Niemiec nie odpowiada obecnie celom amerykańskiej polityki zagranicznej i że Stany Zjednoczone nie chcą, aby Niemcy były neutralne”.

Zdaniem „Chicago Tribune” niemieccy socjaldemokraci mogą teraz twierdzić, że Adenauer otrzymał rozkazy od Departamentu Stanu.

W zakończeniu dziennik pisze z ironią: „Byłoby dobrze, gdyby prezydent otwarcie oświadczył społeczeństwu, że będzie mógł szybko wyjaśnić swoją politykę po przeczytaniu jutrzyszych dzienników”.

Spółeczeństwo Francji w walce o zasadę pokojowego współistnienia narodów

We Francji trwa walka społeczeństwa przeciw wyświeglonemu zbrodni. o zakaz broni masowej, w walce o rozwiązanie wszystkich spornych w drodze pokojowej, przeciw remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

Jak donosi dziennik „Humanite”, w jednej z miejscowości p. Euy-de-Dome odbył się zjazd federacji B. uczestników wojny i jeńców wojennych. Uczestnicy zjazdu uchwalili rezolucję, w której wypowiedzieli się za zasadą pokojowego współistnienia krajów, niezależnie od ich ustroju społeczno-gospodarczego. Zjazd wypowiedział się za lojalnym wykonywaniem postanowień geneuewskich w sprawie rozejmu w Indochinach, przeciw uzbrajaniu Niemiec zachodnich, za wykorzystaniem energii atomowej wyłącznie do celów pokojowych oraz za zorganizowaniem systemu bezpieczeństwa zbiorowego. Uczestnicy zjazdu stwierdzili, że najlepszym środkiem, jaki prowadzi do stworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego, jest powszechne kontrolowane rozbrojenie.

„Humanite” donosi również, że 117 ze 152 studentów paryskiej wyższej szkoły fizyki przemysłowej i chemii wysłało list do premiera Faure’a z żądaniem, by wszystkie wysiłki Francji w dziedzinie badania energii jądrowej zostały poświęcone jej wykorzystaniu wyłącznie do celów pokojowych.

Działacze Szwedzkiego Czerwonego Krzyża otrzymali honorowe odznaki PCK

30 bm. odbyła się w siedzibie Polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie uroczystość dekoracji odznaczeniami PCK działaczy Szwedzkiego Czerwonego Krzyża, które przyznano im za poważną pomoc w uwolnieniu i repatriacji żołnierzy polskich z niewoli czangaiszeckowskiej.

Sekretarz generalny Szwedzkiego Czerwonego Krzyża Henrik Beer otrzymał odznakę honorową PCK I stopnia, kierownik wydziału zagranicznego Szwedzkiego Czerwonego Krzyża Jan Gerard de Geer — odznakę honorową PCK II stopnia.

W toku posiedzenia zabrał głos pierwszy sekretarz KC Albańskiej Partii Pracy Enver Hoxha. Podkreślił on, że cały naród albański wita z radością układ będący wyrazem jednolitego obozu pokoju i demokracji oraz świadectwem głębokiej przyjaźni łączącej naród albański ze Związkiem Radzieckim.

Nawiązując do rozmów radziecko-jugosłowiańskich Hoxha oświadczył, że Albańska Partia Pracy, naród i rząd albański, witała z radością wizytę delegacji radzieckiej w Belgradzie i solidaryzując się całkowicie ze szczytnymi celami Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego oraz z radzieckim wyrażaniem pragnienia, by rokowania między przywódcami ZSRR i Jugosławii przyczyniły się do umocnienia przyjaźni i wzajemnego zrozumienia.

Naród albański z wielką radością przyjął ratyfikację układu warszawskiego przez Zgromadzenie Ludowe.

30 maja br. w Bukareszcie rozpoczęły się obrady Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumuńskiego Republiki Ludowej. Przewodniczący Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej G. Gheorghiu Dej wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że układ warszawski jest układem pokojowym i ściśle obronnym.

Po przemówieniu G. Gheorghiu Deja odbyła się dyskusja, na której Wielkie Zgromadzenie Narodowe Rumuńskiej Republiki Ludowej ratyfikowało jednomyślnie układ o przyjaźni i pomocy wzajemnej, podpisany 14 maja 1955 r. w Warszawie przez osiem państw europejskich.

Bezpośrednio po zwycięstwie konserwatystów w wyborach do Izby Gmin, rząd brytyjski znalazł się w obliczu sytuacji wewnętrznej, najpoważniejszej od czasu strajku powszechnego w roku 1926.

Rozpoczęły w nocy z soboty na niedzielę strajk maszynistów i palaczy kolejowych, mimo iż proklamowany tylko przez 70 tysięcy członków Związku Zawodowego Maszynistów i Palaczy, wykazuje tendencję do rozszerzenia się i uniemożliwi już prawie całkowite transport kolejowy. Do strajku przylgają się bowiem kolejarze należący do o wiele jeszcze większego, bo liczącego 400 tysięcy członków, Krajowego Związku Kolejowych, którzy postanowili nie wypierać pracy stających kolegow, chociaż kierownictwo tego związku jest przeciwnie strajkowi. Pociągi pasażerskie przestały właściwie kursować. Postanowiono przewozić tylko artykuły, usługujące szybkiemu zepsuciu i to w miarę możliwości.

Rząd brytyjski jest coraz bardziej zaniepokojony tą sytuacją, zwłaszcza że strajk w kołach zbliżył się do strajku około 20 tysięcy dołowników i ładowaczy portowych, trwającym już od ośmiu dni.

Notatki z jednej niedzieli

Dalszy ciąg ze str. 1

A na sali? Mili Czytelnicy, chciałoby się życzyć, by wszyscy dorosli na zabawach tak odczuwali się bawili. No, i jeszcze jedno życzenie, by każda zabawa miała takiego organizatora jak kierowniczką Zdzisław Dzięgielewski, Helena Kamińska, czy takiego wodziarza, jakim na zabawie dziecięcej był aktor Teatru Nowego — Marian Stanisławski.

Krótko mówiąc, impreza była udana. Były konkursy recytatorskie, w których najliczniejszy udział brały właśnie „maluchy”, były tańce, bo przecież grała prawdziwa orkiestra jazzowa. Dzieciaki, odbyły taneczną podróż po całej Polsce, a wszystko z piósem i wesolym uśmiechem na buziach. A potem? Phi — prawdziwie przedstawiła kulkielkowe wystawione przez zespół WDK. Na zakończenie — film kreskówki. Słowem — program bogaty i urozmaicony, a uczestnicy niechętnie opuszczali gościnne mury WDK, wzdychając, aby tego rodzaju imprezy organizowane były częściej. O jednym byśmy jeszcze zapomnieli: w czasie gdy dzieci odczuwały się bawili, ich rodzice wysłuchali referatu: „Jak pomagać dziecku w nauce”. A więc korzyść obopólna i dla dzieci i dla rodziców. Brawo WDK!

Wziąłem udział w szumnie zapowiadzanym „uroczystym” otwarciu punktu bibliotecznego z udziałem literata Ryszarda Brudzińskiego”. No, cóż, otwarcie-było, literat był — tylko, że nie było publiczności, jako że przy największej nawet wypożyczonej piszącej — dziesięcioma osobami sali wypełnić nie można.

Jednym słowem fiasco. Dlaczego? A więc po pierwsze: źle dobrany termin (niedziela godz. 16.30), po drugie: słabe rozprzestrzenianie imprezy przez organizatorów, po trzecie: brak kogoś, kto by personalnie odpowiadał za tę imprezę. I jeszcze jedno, tym razem pod adresem ZPDZ, im. Rykińskiego, które za przeciwnie opiekunem i patronem nie tylko punktu bibliotecznego, ale i świetlicy, w której ten punkt utworzono. Zakłady im. waf,

Premier Hatojama popiera propozycje Czou En-la’ia w sprawie Tajwanu

Jak donosi z Tokio agencja France Presse, premier japoński Hatojama przemawiając na posiedzeniu parlamentarnej komisji spraw zagranicznych oświadczył, że popiera bez zastrzeżeń niedawne propozycje premiera Chin Ludowych Czou En-la’ia, dotyczące przedyskutowania problemu Tajwanu bezpośrednio ze Stanami Zjednoczonymi. Hatojama wyraził przekonanie, że spór w sprawie Tajwanu może być uregulowany w drodze rokowań.

„Zenminzippao” pisze:

Francusko-amerykański konflikt ekonomiczny w Wietnamie południowym

Pod tytułem „Francusko-amerykański konflikt ekonomiczny w Wietnamie południowym”, dziennik „Zenminzippao” pisze o zaostreniu się sprzeczności amerykańsko-francuskiej w tym kraju.

Monopolistami amerykańskimi — stwierdza dziennik — zagarnięty rynek francuski w Wietnamie południowym i wywołanie stamtąd uścisnęło surowce strategiczne. W obecnej chwili z Wietnamu południowego do USA wywozi się więcej towarów niż do Francji. Stany Zjednoczone starają się wzmocnić jeszcze bardziej swoją kontrolę nad rynkiem południowo-wietnamskim i rozluźnić stosunki ekonomiczne między Francją a tym krajem. Zwiększają oni w tym celu swoją „pomoc” gospodarczą dla południowego Wietnamu. Towary amerykańskie nie znajdują gdzie indziej zbytu zalewając rynek południowo-wietnamski, zagrabiając miejscowemu przemysłowi i handlowi oraz wyprętaży towary francuskie. W ciągu dwóch lat eksport z Francji do Indochin zmniejszył się blisko 5-krotnie.

Polityczna i ekonomiczna penetracja USA w Azji

Dziennik „Delhi Times” opublikował artykuł, w którym pisze, że amerykańscy organizatorzy bloku wojkowego południowo-wschodniej Azji (SEATO) chcą wykorzystać ten blok nie tylko dla osiągnięcia swych celów wojskowo-strategicznym, ale również dla niektórych celów o charakterze politycznym. Chcą oni za pomocą tego bloku nie dopuścić do poprawy stosunków Japonii ze Związkiem Radzieckim i Chiną Republiką Ludową.

Dziennik podkreśla, że właśnie te cele omawiano na konferencji, która odbyła się w końcu ubiegłego miesiąca na Tajwanie. Na konferencji tej ambasador USA w Tajpeh (stolica Tajwanu), Charles Rankin oświadczył m. in., że udział Japonii w bloku SEATO uniemożliwiliby jej nawiązanie trwałych stosunków ekonomicznych i politycznych ze Związkiem Radzieckim i Chiną Republiką Ludową.

Jak podaje Agencja Nowych Chin, dziennik burmański „Rangoon Daily” pisze, iż Amerykanie próbują rozszerzyć swój eksport ryżu kosztem Burmy i krajów południowo-wschodniej Azji.

Dziennik stwierdza, że Stany Zjednoczone eksportują pod płaszczykiem rzekomej pomocy artykuły rolnicze po cenach dumpingowych, co doprowadziło do zmniejszenia burmańskiego handlu ryżem.

Jak podaje Agencja Nowych Chin, dziennik burmański „Rangoon Daily” pisze, iż Amerykanie próbują rozszerzyć swój eksport ryżu kosztem Burmy i krajów południowo-wschodniej Azji.

Dziennik stwierdza, że Stany Zjednoczone eksportują pod płaszczykiem rzekomej pomocy artykuły rolnicze po cenach dumpingowych, co doprowadziło do zmniejszenia burmańskiego handlu ryżem.

Jak podaje Agencja Nowych Chin, dziennik burmański „Rangoon Daily” pisze, iż Amerykanie próbują rozszerzyć swój eksport ryżu kosztem Burmy i krajów południowo-wschodniej Azji.

Dziennik stwierdza, że Stany Zjednoczone eksportują pod płaszczykiem rzekomej pomocy artykuły rolnicze po cenach dumpingowych, co doprowadziło do zmniejszenia burmańskiego handlu ryżem.

Mistrzostwa EUROPY W BOKSIE

Pietrzykowski pokonał najgroźniejszego rywala Jednogłośnie zwycięstwo Piórkowskiego Drogosz zdobył berlińską widownię

(Redaktor Kleinlein telefonuje z Berlina)

Na parę chwil przed rozpoczęciem walki niemiecki sprawozdawca radiowy zwrócił się do Feliksa Sztama z prośbą o wywiad. Zapytał Felka, wczoraj co sądzi o walce Pietrzykowskiego z Riehardem i jaki przewiduje jej wynik. Sztam ma spore doświadczenie w rozmowach z dziennikarzami i udzielił wielce konkretnych odpowiedzi.

— Jestem pewien, że publiczność nie dozna zawodu i będzie oglądała dobry boks. Nie trzeba być prorokiem, by przewidzieć dobry boks wczoraj, gdy na ring wchodził dwaj faworyci i mający stycie walkę o wartości finału mistrzostw Europy. W hali panowała spora podniecenie. Jakob bez wahań zdecydował się na pierwszą rundę. Nie były one zresztą, wyjąwszy pokaz Budai, specjalnie ciekawe. Duńczyk Petersen pokonał Grausa (Sara), Guerd (Egipt) uzyskał niezbyt zasłużone zwycięstwo nad Saffiorem (Bulgaria). Elegancki budaeszteńczyk Budai, wiecznie cieszący się młodzieżą, wypunktował Francusa Sosa, dzięki swym ośmiewającym ciałom kontrom i... wreszcie doszło do walki dnia.

Obaj są małżonkami, obaj mają mniej więcej te same metody walki, obaj czekają na

kontre. Pietrzykowski jest wyższy, ma chyba dłuższe ramiona. To jest ważny atut. Zbyszek jest uważany, jak myśliwy na stanowisku. Wzrok wbił w Niemca kontrolując każdy jego ruch. A Riehard skłonił, przyciągnął do skoku ostro nacierając. Polak ma na to stereotypową odpowiedź — uśkok i prawy prosty. Wreszcie Riehard dopadł Polaka, walił wściekle sierpiem, ale żaden cios nie był celny, wszystkie spływały po rękawicach i przedramieniu Zbyszka.

Nagle krótka, szybka jak piorun kontra z prawej i Niemiec przysiadł w narożniku. Widownia poraził ten cios — zamarlała w przerażeniu. Sędzia ringowy Gallagher zdołał tylko wygłosić „One” (raz), gdy zabrzął gong. O parę sekund później wyskoczyła ta kontra, ale możemy się spokojnie odnotować, że Pietrzykowski wygrał rundę 20:18.

W II starciu Riehard nie wykazuje już takiego temperamentu. Walczy rozsądnie, spokojnie. Prawa stara się ustawić. Pietrzykowskiego do zadania lewego sierpa, ale Zbyszek przejrzał zamiary przeciwnika i wyprzedał jego ataki. Nie da się sprokować do wymiany. I ta runda jest jego.

„Tempo, Riehard!” — tak dąrzyła się przez trzy minuty ostatniej rundy widownia, zachęcając swego pupila do ataków. Riehard nie kazał sobie tego dwa razy powtarzać. On czuł, że stoi na straconej pozycji i uratować go może tylko nokaut. Tempo walki jest zawrotne. Niemiec pedzi po ringu jak torpeda i wali gdzie popadło. Raz, zdawało się, że jego słynna lewa trząśnie nieuchronnie w podbródek. Ale Zbyszek w tym samym ułamku sekundy zastąpił twarz i cios spał na panewce. W ostatnich sekundach obaj zawodnicy są zmęczeni, wpadają w klincze. Pietrzykowski powodził się przetrzymać burzę ataków Niemca i wygrał walkę.

Sędziowie punktowali ja: Weisberg (Francja) 59:56, Resko (Finlandia) 60:57 i Delczew (Bulgaria) 60:57.

Z uważył sędziów potem walczył Anglik Foster z Rumunem Dragone. Anglik jest typem raczej defensywnego boksera, mimo to zainkasował sporo ciosów Rumuna, ale otrzymał zwycięstwo punktowe. Foster jest przeciwnikiem Pietrzykowskiego w ćwierćfinale i jak się zdaje, nie powinien być dla Polaka zbyt trudnym rywalem.

Dużo efektywniejszym bokserem okazał się Irlandczyk Burke, który pokonał przez KO w II starciu Łuksemburczyka Weiera.

Konkurs PKOl.

W związku z dużym zainteresowaniem IV pilkarskim konkursem PKOl. komisja konkursowa kupon konkursowy, który można wypełnić JESZCZE TYLKO DZIS i wysłać do Polskiego Komitetu Olimpijskiego w Warszawie, ul. Włocławska 17. Jednocześnie nadmieniamy, że na skutek przyjazdu do Polski na dwa spotkania towarzyskie francuskiej pierwszoligowej drużyny RC Lens, mecz mistrzowski CWKS (Warszawa) z Włókniarzem (Kraków) nie odbędzie się.

W związku z tym w IV konkursie na mecz tego spotkania wzięty będzie pod uwagę mecz drużyn drugoligowych Górnika (Walszary) z CWKS (Bydgoszcz). Raz jeszcze przypomniemy, że termin wystąpienia kuponów upływa z dniem dzisiejszym (decyduje data stempla pocztowego).

Kupon konkursowy można także składać osobistnie w PKOl. w Warszawie do dnia 2 czerwca br. włącznie.

KUPON KONKURSU PIŁKI NOŻNEJ

Lp.	A	B	1	2	3
1.	Lechia Gdańsk	Górniki Radlin			
2.	CWKS Warszawa	Garbarnia Kraków			
3.	Gwardia Kraków	Ruch Chorzów			
4.	Kolejarz Poznań	Gwardia Warszawa			
5.	Polonia Bytom	Stal Sosnowiec			
6.	Włókniarz Łódź	Gwardia Bydgoszcz			
7.	Budowlani Opole	Kolejarz Łęzno			
8.	Gwardia Kielce	Stal Łódź			
9.	Gracovia Kraków	AKS Chorzów			
10.	Tarnovia Tarnów	Sparta Warszawa			
11.	Górniki Walszary	CWKS Bydgoszcz			
12.	Stal Gdańsk	Górniki Bytom			

Nazwisko _____
Imię _____
Adres _____

Miejsce na PKOl.
P.K.Ol.

Po tem Piórkowski i Assaga. Obaj znają się już. Pół roku temu łodzianin znokautował tego czarnego Francuza. Jednakże trener Vianney zapewniał wokół, że jego wychowanek jest wystarczająco doświadczone, aby uniknąć podobnej katastrofy, a w dziedzinie techniki górnie ponoć o głowę nad Polakiem.

Wszyscy trenerzy całego świata wierzą w szych chłopów i nie ma się co dziwić Francuzowi. Assaga nie potwierdził jednak opinii Vianneya. W każdym razie Piórkowski okazał się wczoraj bokserem wszechstronniejszym, bardziej dojrzałym. Lewym prostym trzymał Assagę w szachu, prawa pięść czekała na okazję. Przez dwie rundy inicjatywa należała do Polaka i wtedy padał on wiele ciosów przeciwnikowi. Assaga miał wyraźny respekt dla pięści łodzianina. Szedł do ofensywy z zachowaniem najdalej posuniętej ostrożności i przegrtywał. Mała kolonia francuska, zgromadzona wokół ringu, darownie zagrzewała Assagę do śmiałości ofensywy w trzeciej rundzie. Co prawda Murzyn zwiększył tempo, rzucił już wszystko na jedną szalę, jednakże, raz nawet trafił niebezpiecznie w wątrobę, ale Piórkowski panował do ostatka nad sytuacją i wygrał pewnie. Sędziowie punktowali: 60:57, 59:56, 60:56.

Lepiej już walczyć nie było można, niż to uczynił Leszek Drogosz w spotkaniu z Austriakiem Potelsi. Polak do bólu się orientował, że jego przeciwnik nie jest co prawda orłem w dziedzinie techniki, ale za to ma uderzenie nie byle jakiej potencji. I słusznie przewidywał, że Potelsi będzie szukał rozwiązania w fightingu. Nie bardziej niż może odpowiadać Drogoszowi niż taki partner, który pcha się nieustannie do przodu i atakuje. Słynne taneczne zwody i side-steps Drogosza zdolne są doprowadzić takiego przeciwnika do szalu. I to jest mniej więcej stało z Potelsiem.

Walka w zasadzie miała jednostronny przebieg, z niecierpliwymi i krótkimi momentami, gdy Potelsiowi udało się skrócić dystans i wejść do zwart. Drogosz wygrał wysoko, a nieufnie odnosząca się poprzednio do jego umiejętności publiczność berlińska została ostatecznie zdobyta dla Polaka i zgłowiła mu owację, gdy ogłoszono jego wysokie zwycięstwo.

Dziś walczą:

Waga piórkowa: Mehlh (NRF) — Abd Rabbo (Egipt), Zima (Austria) — Frenchi (Włochy), Jaendreau (Rumunia) — Horvath (Węgry), Zsachin (ZSRR) — Massard (Łuksemburg), Martin (Francja) — Petersen (Dania), Nichols (Anglia) — Zachara (CSR), Miodnag (Jugosławia) — Hamalainen (Finlandia), Soczewinski — Duffy (Irlandia).

Waga półciężka: Grzelak — Panunzi (Włochy), Muraukas (ZSRR) — Nitschke (NRF), Torma (CSR) — Risberg (Szwecja), Schoepner (NRF) — Chapron (Francja).

Wyniki: oścpe: 1) Sido (Polska) — 79:30, 2) Wili (NRF) — 72:54. Miot: 1) Rut (Polska) — 58:02, 2) Haimeljoja (Finlandia) — 54:64.

**Nowe zwycięstwa
Sidły i Ruta**

HELSENKI. — Lekkoatleci polscy Sido i Rut startując w międzynarodowych zawodach w Helsinkach odnieśli poważny sukces. Sido wygrał bezapelacyjnie rzut oszczepem, uzyskując najlepszy tegoroczny wynik w Europie — 79,30. Polak rzucił niezagrożony, mając wszystkie wyniki ponad 70 m. Sukcesem zakończył się również start Ruta, który zwyciężył w rzucie młotem.

Wyniki: oścpe: 1) Sido (Polska) — 79:30, 2) Wili (NRF) — 72:54. Miot: 1) Rut (Polska) — 58:02, 2) Haimeljoja (Finlandia) — 54:64.

KINA

BALTYK (Narutowicza 20) — „Jutro będzie to pić” — godz. 16, 18, 20.
GÓWNIA (Tuwima 2) — Program filmów dokumentalnych i kulturalno-światowych: „Wale na łodzi” — 2:55, „W kraju socjalizmu” — godz. 18, 19, 20.
Program dla najmłodszych: „Cudowny dzwonecznik”, „Leśny koncert”, „Forbany li”, „Jelen i wilk” — godz. 15, 17.

MODA GWARDIA (Zielona 2) — „Ambicja młodości” — godz. 16, 18, 20.
MUZA (Pabianicka 173) — „Ekspres z Norymbergi” — godz. 18, 20.
POLONIA (Piotrkowska 67) — „Ołowiany chleb” — godz. 16, 18, 20.
PRZEDWIOSIEŃ (Żarosińska 76) — „Kariola” — godz. 18, 20.



Każde z dzieci łódzkiej maryi o Winiowej Górze — środku podobnym do szczytów Podgrodzia. Do Winiowej Góry wyjeżdżają ci chłopcy i dziewczęta z łódzkiej szkół, którzy w ciągu roku wyrabiają się postępowanie w nauce i pracy społecznej. Do dyspozycji ich oddano dom mieszkalny, szkoły, place zabaw i wiele, wiele niespodzianek.

NA ZDJĘCIU: grupa dzieci w Winiowej Górze.

Z ukosa

Aby do planu!

Zastrzegam zaraz na wstępie, że zastrzegam i prostuję, tudzież zapewniam i gwarantuję, że pisać o wyimaginowanych „kalorifierkach” kieszonkowych” nie miałem na myśli ani książek, ani koszuł, ani butów, ani spodni, ani żadnych innych rzeczy, które nasze są. Nie będzie też pońżeż mowy ani o „Domu Książki”, ani o MHD, ani o MMH, ani o PSS, ani o żadnej innej firmie czy instytucji, która by pomyślała, że felietonista znowu do niej pije... i potem nadsyłała sędziście „tasiemcowe sprostowania”.

W prasie zapowiedziano ukazanie się w maju atrakcyjnego artykułu, czyli tak zwanego „kalorifierki” kieszonkowej”. Miało to być coś w rodzaju baterijek rozprężających ręce podczas majowych przymrozków. Wczoraj spotkałem Kazię, który jest sprzedawcą w sklepie z atrakcjami.

— Wiesz, sensacja! — powiedział mi Kazio na ucho. Wczoraj nadeszły kalorifierki! — Co ty powiesz? — uradowałem się, zacierając ręce. Kiedy zaczniesz sprzedawać? — Po pierwszym, w czerwcu!

— Bój się Boga, chłopie! Dlaczego po pierwszym? Przecież w czerwcu będą na pewno uwały!

— He, he, he — zaśmiał się Kazio. — Głuptas jesteś. W

RADIO

WTOREK 31 MAJ 1955 R.
FALA 202,1 m
WIADOMOŚCI: 5:05, 6:00, 7:00, 7:40, 12:04, 14:00, 18:15, 21:30, 23:50.
12:10 Przeglad prasy stalejnej. 12:15 Duet kompozytorów polskich. 12:30 Polska melodie taneczne. 12:50 Audycja dla wsi. 13:10 Popularna muzyka symfoniczna. 13:30 Audycja dla młodzieży. 14:10 Audycja szkolna. 14:30 Taniec narodów radzieckich. 14:55 Koncert solistów. 15:25 Muzyka rozrywkowa. 16:00 Letniacy mikroloni. 16:20 Sztuka dziecięca. 16:30 Koncert orkiestry LRPR. 16:47 Młodzi muzyzy przed mikrofonem. 17:00 Audycja szkolna. 17:30 Muzyka taneczna. 17:50 Lódzki dziennik radiowy. 18:00 Nowe przygodki — audycja dla młodzieży. 18:20 Koncert popularny. 19:00 Muzyka aktualna. 19:25 Audycja literacka. 19:45 Audycja z cyklu „Kompozycje tygodnia”. 20:30 Audycja aktualna. 20:45 Audycja literacka. 21:05 Wiersze poetów Dagestanu. 21:50 Muzyka taneczna. 22:30 Sprawozdanie z Mistrzostw Bokserskich Europy. 22:50 Muzyka. 23:25 Muzyka rozrywkowa i taneczna.

TEATRY

NOWY (Wielkowska 15) — godz. 19
IM. ST. JARACZA (Józefa 27) — godz. 19
IM. „Linienny pan dyktatora”
POWSECHYNI (Obr. Stalingrad 21) — godz. 18 — „Kopciuszka”.
MUZYCZNY (Piotrkowska 243) — godz. 19:15 — „Jedynka Deda”.
PINKO (Kopernika 16) — godz. 17 — „Dary Wiatru Północnego”.

WYSTAWY

„RADIOGOSZCZ” — stała wystawa — czynna we wtorek, czwartek i sobotę w godz. od 15:30 do 17. W niedziele i święta od godz. 11 do 17.
PUNKT WYSTAWOWY CWBA (Piotrkowska 102) — Wystawa rysunków z Chin Andrzeja Strumilly. Wystawa czynna jest codziennie od godz. 10 do 18.
MUZEUM SZTUKI (Wielkowska 16) — codziennie w godzinach od 9 do 15 czynna jest wystawa pn. „Revolucja 1905 r. w Łodzi i okolicy łódzkiej”.

Chirurgia: dziś dyżurny Szpital im. dr. Prógowa, ul. Włocławska 195. Internia: dziś dyżurny Szpital im. N. Bońickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Dyżur polski: dziś dyżurny Szpital im. dr. Madurawicza, ul. Krzemieniecka 3, od godz. 20 do 8 dyżurny Szpital im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15.

Dyżury aptek
Dziś dyżurny aptek następujące: Tuwima 19, Włocławska 37, Piotrkowska 225, Zielona 146, Włocławska 36, plac Wolności 2, Dąbrowskiego 24b, al. Kościuski 48.

Dyżury szpitali
Chirurgia: dziś dyżurny Szpital im. dr. Prógowa, ul. Włocławska 195. Internia: dziś dyżurny Szpital im. N. Bońickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Dyżur polski: dziś dyżurny Szpital im. dr. Madurawicza, ul. Krzemieniecka 3, od godz. 20 do 8 dyżurny Szpital im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15.

Strzał Pożarna — 8
Pogotowie Ratunkowe — 254-44
Miejsko Komenda MO — 253-68
Miejski Ośrodek Informacji — 159-15.

By poprawić zaopatrzenie sklepów Kobiety łódzkie zgłaszają wnioski na Krajową Radę Matek

W związku ze zbliżającą się Krajową Radą Matek odbywają się obecnie w inicjatywę Ligi Kobiet liczne konferencje i zebrania kobiet, poświęcone omówieniu potrzeb w zakresie dalszej rozbudowy obiektów zdrowotnych i socjalnych dla matki i dziecka, lepszego zaopatrzenia sklepów w różnego rodzaju artykuły przeznaczone dla dzieci itp.

Wiele osób zgromadziła zorganizowana w Łodzi konferencja dotycząca zaopatrzenia rynku w artykuły przeznaczone dla dzieci. W konferencji wzięli udział przedstawiciele centralnych zarządów przemysłu: odzieżowego, dziecięcego i pończosznego, Centrali Odzieżowej, Centrali Handlowej Przemysłu Skórzanego.

Powszechne zainteresowanie wywołały na naradzie tegoroczne plany produkcyjne zakładów przemysłu odzieżowego na rok bieżący.

Jak nas poinformował przedstawiciel centralnego zarządu tego przemysłu, podległe zarządowi zakłady wyprodukują w 1955 roku 1320 tys. sztuk wszelkiego rodzaju ubrań dziecięcych, czyli przeszło 3-krotnie więcej aniżeli w roku ubiegłym. Centrala Handlowa Przemysłu Skórzanego przeznaczy w roku bieżącym do sprzedaży ok. 9 mln. par obuwia dla dzieci i młodzieży w wieku do lat 14. Zwiększą również produkcję artykułów przeznaczonych dla dzieci liczne rzemieślnicze spółdzielnie pracy.

Uczestniczki narady oraz członkowie komisji handlu narodowych, którzy kontrolują zaopatrzenie sklepów, stwierdzili, iż w dalszym ciągu sklepy łódzkie są niedostatecznie zaopatrywane w niektóre artykuły.

Zabierając głos w dyskusji matki mówiły również, że niektóre ubrania dziecięce są często wykonane nieestetycznie.

Świadkiem narzekającym kupujących na niedobre pieczywo. Dzieje się tak dlatego, ponieważ piekarnia zaopatrująca sklep dostarcza świeże pieczywo w zbyt małych ilościach. Nielepiej wygląda sprawa świeżości pieczywa w sklepie MHD przy ul. Rzgowskiej 3.

Poprawia się natomiast jakość pieczywa. Np. piekarnia nr 31 pochłaniać się może nawet bardzo dobrymi wynikami przy wypieku chleba. Do rzędu słabiej pracujących zaliczyć możemy piekarnię nr 38, 14 i 61.

Niemniej ukladają się także współpracownicy sklepów. Świadczą o tym opóźnienia w dostawie pieczywa. I tak np. sklep przy ul. Piotrkowskiej 257, mimo że otwarty jest już o godz. 5:30, pieczywo otrzymuje dopiero o godz. 7, a nawet i później. Z tą samą bolączką boryka się sklep przy ul. Jaracza 65. Winę za ten stan rzeczy ponoszą nie tylko piekarnie, ale i konwojenci, którzy dowożą do sklepów, nie przestrzegając obowiązujących harmonogramów dostaw.

Jak zmienić na lepsze pracę niektórych piekarni, jak opracować harmonogram dostaw, aby wszystkie sklepy pracujące od godz. 6 były na czas zaopatrywane w pieczywo? Nad tymi zagadnieniami powinni zreflektować zastanowić się ci, którzy dbają o zaopatrywanie sklepów łódzkich w pieczywo. Łodzianie pragnęli by we wszystkich sklepach nabywać pieczywo pierwszej jakości, świeże i we wczesnych godzinach rannych.

**Komunikat
Łódzkiego Ośrodka
Szkolenia Partyjnego**

Zawiadamiamy o skutku wykładów z historii KPZR, że wykład dla II roku na temat „KPZR w walce o zakończenie budownictwa socjalizmu, o społeczne przechodzenie do komunizmu, o okresie powojennym, XIX Zjazd KPZR, cz. II” odbędzie się w środę, dnia 1. VI, br., o godz. 17, w Łódzkiej Górnicy, ul. Traugotta 1.

Uwaga, słuchacze samostanowienia kierunku historii polskiego ruchu robotniczego.

Seminarium dla II roku nauczania, grupa 3, odbędzie się dziś, 31 maja, o godz. 17, w Łódzkiej Górnicy, ul. Traugotta 1.

Seminarium dla II roku nauczania, grupa 1, odbędzie się w czwartek, dnia 2. VI, br.

Zajęcia odbędzie się w Łódzkiej Górnicy, ul. Traugotta 1, początek o godz. 17.

Wszystkim mającym trudności z gotowaniem, przychodzić z pomocą Wojewódzki Dom Kultury, który organizuje cykl odczytów kulinarno-gastronomicznych. Odczyty wygłoszone są przez specjalistów w skł WDK, przy ul. Traugotta 18.

A oto kalendarzyk najbliższych odczytów:

27. V. br. — Błędne twierdzenia o gotowaniu.
3. VI. br. — Potrawy z Jarym.
10. VI. br. — Metody przyrządzania potraw i ich wpływ na wartość odżywcza pokarmów.
17. VI. br. — Środki odżywcze i ich niewłaściwość.

24. VI. br. — Żywność dzieci w wieku przedszkolnym.
Nietrudno odczyty ilustrowane będą filmami i polczona z zdjęciami, praktycznymi.

OSTRZEŻENIE
Ostrzegamy przed kupnem RADIA marki „SYRENA” nr 6436

skradzionego w dniu 23 maja 1955 r. w Łódzkiej Przedsiębiorstwie Robót Telekomunikacyjnych Łódź, ul. Gdańska 75. 1246-K

Ważne telefony
Strzał Pożarna — 8
Pogotowie Ratunkowe — 254-44
Miejsko Komenda MO — 253-68
Miejski Ośrodek Informacji — 159-15.

rencja dotycząca zaopatrzenia rynku w artykuły przeznaczone dla dzieci. W konferencji wzięli udział przedstawiciele centralnych zarządów przemysłu: odzieżowego, dziecięcego i pończosznego, Centrali Odzieżowej, Centrali Handlowej Przemysłu Skórzanego.

Powszechne zainteresowanie wywołały na naradzie tegoroczne plany produkcyjne zakładów przemysłu odzieżowego na rok bieżący.

Jak nas poinformował przedstawiciel centralnego zarządu tego przemysłu, podległe zarządowi zakłady wyprodukują w 1955 roku 1320 tys. sztuk wszelkiego rodzaju ubrań dziecięcych, czyli przeszło 3-krotnie więcej aniżeli w roku ubiegłym. Centrala Handlowa Przemysłu Skórzanego przeznaczy w roku bieżącym do sprzedaży ok. 9 mln. par obuwia dla dzieci i młodzieży w wieku do lat 14. Zwiększą również produkcję artykułów przeznaczonych dla dzieci liczne rzemieślnicze spółdzielnie pracy.

Uczestniczki narady oraz członkowie komisji handlu narodowych, którzy kontrolują zaopatrzenie sklepów, stwierdzili, iż w dalszym ciągu sklepy łódzkie są niedostatecznie zaopatrywane w niektóre artykuły.

Zabierając głos w dyskusji matki mówiły również, że niektóre ubrania dziecięce są często wykonane nieestetycznie.

Świadkiem narzekającym kupujących na niedobre pieczywo. Dzieje się tak dlatego, ponieważ piekarnia zaopatrująca sklep dostarcza świeże pieczywo w zbyt małych ilościach. Nielepiej wygląda sprawa świeżości pieczywa w sklepie MHD przy ul. Rzgowskiej 3.

Poprawia się natomiast jakość pieczywa. Np. piekarnia nr 31 pochłaniać się może nawet bardzo dobrymi wynikami przy wypieku chleba. Do rzędu słabiej pracujących zaliczyć możemy piekarnię nr 38, 14 i 61.

Niemniej ukladają się także współpracownicy sklepów. Świadczą o tym opóźnienia w dostawie pieczywa. I tak np. sklep przy ul. Piotrkowskiej 257, mimo że otwarty jest już o godz. 5:30, pieczywo otrzymuje dopiero o godz. 7, a nawet i później. Z tą samą bolączką boryka się sklep przy ul. Jaracza 65. Winę za ten stan rzeczy ponoszą nie tylko piekarnie, ale i konwojenci, którzy dowożą do sklepów, nie przestrzegając obowiązujących harmonogramów dostaw.

Jak zmienić na lepsze pracę niektórych piekarni, jak opracować harmonogram dostaw, aby wszystkie sklepy pracujące od godz. 6 były na czas zaopatrywane w pieczywo? Nad tymi zagadnieniami powinni zreflektować zastanowić się ci, którzy dbają o zaopatrywanie sklepów łódzkich w pieczywo. Łodzianie pragnęli by we wszystkich sklepach nabywać pieczywo pierwszej jakości, świeże i we wczesnych godzinach rannych.

**Komunikat
Łódzkiego Ośrodka
Szkolenia Partyjnego**

Zawiadamiamy o skutku wykładów z historii KPZR, że wykład dla II roku na temat „KPZR w walce o zakończenie budownictwa socjalizmu, o społeczne przechodzenie do komunizmu, o okresie powojennym, XIX Zjazd KPZR, cz. II” odbędzie się w środę, dnia 1. VI, br., o godz. 17, w Łódzkiej Górnicy, ul. Traugotta 1.

Uwaga, słuchacze samostanowienia kierunku historii polskiego ruchu robotniczego.

Seminarium dla II roku nauczania, grupa 3, odbędzie się dziś, 31 maja, o godz. 17, w Łódzkiej Górnicy, ul. Traugotta 1.

Seminarium dla II roku nauczania, grupa 1, odbędzie się w czwartek, dnia 2. VI, br.

Zajęcia odbędzie się w Łódzkiej Górnicy, ul. Traugotta 1, początek o godz. 17.

Wszystkim mającym trudności z gotowaniem, przychodzić z pomocą Wojewódzki Dom Kultury, który organizuje cykl odczytów kulinarno-gastronomicznych. Odczyty wygłoszone są przez specjalistów w skł WDK, przy ul. Traugotta 18.

A oto kalendarzyk najbliższych odczytów:

27. V. br. — Błędne twierdzenia o gotowaniu.
3. VI. br. — Potrawy z Jarym.
10. VI. br. — Metody przyrządzania potraw i ich wpływ na wartość odżywcza pokarmów.
17. VI. br. — Środki odżywcze i ich niewłaściwość.

24. VI. br. — Żywność dzieci w wieku przedszkolnym.
Nietrudno odczyty ilustrowane będą filmami i polczona z zdjęciami, praktycznymi.

OSTRZEŻENIE
Ostrzegamy przed kupnem RADIA marki „SYRENA” nr 6436

skradzionego w dniu 23 maja 1955 r. w Łódzkiej Przedsiębiorstwie Robót Telekomunikacyjnych Łódź, ul. Gdańska 75. 1246-K

Ważne telefony
Strzał Pożarna — 8
Pogotowie Ratunkowe — 254-44
Miejsko Komenda MO — 253-68
Miejski Ośrodek Informacji — 159-15.

nie, produkowane są z nieodpowiednich materiałów itp.

W wyniku konferencji kobiety łódzkie przegłosowały na Krajową Radę Matek szereg wniosków zmierzających do poprawy zaopatrzenia. Wnioski te dotyczą przede wszystkim dalszego zwiększenia produkcji odzieży dziecięcej i to zarówno przez przemysł państwowy, jak i spółdzielczy. W celu ułatwienia zakupów — zdaniem uczestniczek konferencji — uruchomić należy w Łodzi sklepy sprzedające wyłącznie artykuły dziecięce. Wyniesione również wnioski, aby poszczególne fabryki otworzyły własne sklepy wzorowe, dzięki którym utrzymywać będą mogły bezpośredni kontakt z nabywcami i lepiej orientować się w potrzebach rynku.

„Powstanie czerwcowe w Łodzi”

W dniu 1 czerwca br. o godz. 19-tej w sali odczytowej MDK, ul. Montuskiej nr 4, kandydat na historyczny Paweł Korzec wygłosi odczyt pt. „Powstanie czerwcowe w Łodzi”.

Odczyt organizuje Towarzystwo Wiedzy Powszechnej.

Premiera „Krakowiaków i Górali”

W środę, dnia 1 czerwca br. w Państwowym Teatrze im. Stefana Jaracza odbędzie się uroczysta premiera opery Włodzisława Raczkowskiego „Krakowiaków i Górali” w muzyce Jana Stefana.

Spektakl opracowany przez Barbar